

Feliks W. Kres - władca wyobraźni

Pisarz zadebiutował 38 lat temu w czasopiśmie „Fantastyka”. „Mag” uznawany jest dziś za pierwsze polskie opublikowane opowiadanie fantasy. W wywiadzie dla magazynu „SFinks” #61 z 2020 roku autor wspomina, że wszystko zaczęło się w 1982, kiedy w kiosku zobaczył drugi numer „Fantastyki”, a w nim ogłoszenie o konkursie na opowiadanie. Na poniemieckiej maszynie do pisania „jednym palcem” wystukał „Maga” i wysłał. Odpowiedź, że został zakwalifikowany do druku, przyszła po roku.

Od tamtego czasu Kres wydał czternaście książek. Publikował również opowiadania oraz teksty publicystyczne w czasopismach. Zdobył kilka literackich wyróżnień i nagród. W tym najbardziej szanowaną w krajowym środowisku miłośników fantasy Nagrodę im. Janusza A. Zajdla dla Najlepszej Powieści Roku za „Króla Bezmiarów” (1992). W 2011 roku autor oświadczył, że porzuca pisanie. Powód – znużenie tą pracą. Potrzeba było sześciu lat, by Kres przyznał, że to nie była „ostateczna rezygnacja”, lecz jedynie przerwa, urlop, odpoczynek.

– Jeśli już piszę, to zazwyczaj bardzo intensywnie, przez dwa albo trzy miesiące, ale za to po dwanaście godzin dziennie, a i dwadzieścia się zdarzy – mówił Wojtkowi Sedeńko we wspomnianym wywiadzie w „SFinksie”. – Wiesz: odwalić, mieć z głowy, a potem to się należy chociaż z dziesięć miesięcy urlopu. Ostatnio zrobiłem sobie dziesięć lat, bo bardzo chciałem pograć w stare gry („Diablo”, „Baldur’s Gate”, „Blitzkrieg” i „Heroes III”, takie rzeczy – rozmawiasz ze starszym panem) i dopiero ty niesłychanie brutalnie przerwałeś mi odpoczynek, na który zasłużyłem. Nawiasem mówiąc, redakcji i korekty autorskiej sześciu książek na raz nie robiłem jeszcze nigdy, i to w trakcie pisania dwóch nowych.

W 2020 roku wydawnictwo Stalker Books wznowiło najpopularniejszy cykl Kresa „Księga Całości”. Było to ekskluzywne wydanie wszystkich sześciu tomów w nakładzie stu kompletów. Tekst został zredagowany i uzupełniony przez autora. Czytelnicy, którzy zakupili to limitowane wydawnictwo, otrzymają również w tej serii edycje dwóch nowych tomów cyklu napisanych przez Kresa po przerwie. Równoległe wydawnictwo Fabryka Słów wznowiło popularną serię Kresa w wersji ogólnie dostępnej. Dotychczas ukazały się dwa tomy: „Północna granica” oraz „Król Bezmiarów”. Edycja będzie zawierać również nowe tytuły.

Świat fantasy stworzony przez Kresa to Szerer. Na niebie widoczna jest w nim składająca się z ciemnych i jasnych pasm Szerń – tajemnicza moc lub istota, która obdarzyła inteligencją trzy rozumne gatunki Szereru: ludzi, koty i sępy. Szerer to także kontynent. Nad jego skrawkiem (półwyspem) wisi Aler – podobna do Szerni, lecz jednak odmienna moc, która wtargnęła z innego świata i po walce z Szernią zajęła ten fragment lądu, zaś jej twory – złoci i srebrni alerowie, wciąż walczą z ludźmi. To bardzo oryginalna wizja, nawet jak na światy fantasy, a fabuła toczy się nadspodziewanie wartko.

Miłośnicy prozy spod znaku magii i miecza bardzo przychylnie przyjęli odnowione książki łódzkiego pisarza. Nie kryją również, że czekają przede wszystkim na nowe tomy cyklu. Powstała strona dedykowana autorowi (felixkres.pl). Oprócz informacji o książkach i świecie w nich wykreowanym, można tam zadać dowolne pytanie autorowi. Na każde odpowiada.

Feliks W. Kres powiedział na koniec „SFinksowi”: – Skoro już z powrotem wlałem w ten cykl, to chcę i zmierniam go skończyć. Winien to jestem czytelnikom, żonie i sobie, chyba właśnie w tej kolejności. Ale nic nie muszę, bo nie mam żadnej podpisanej umowy, żadnego terminu... Po raz

pierwszy od niepamiętnych czasów piszę „do szuflady”.

Dawid Brykalski

Foto: Robert Łakuta